

DZIAŁALNOŚĆ PISARSKA KARD. KAROLA WOJTYŁY W POLSKIM TOWARZYSTWIE TEOLOGICZNYM W KRAKOWIE

Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie, ściślej mówiąc jego Sekcja Wydawnicza rozpoczęła swoją działalność w 1948 r., wydawaniem dwumiesięcznika teologicznego „Ruch Biblijny i Liturgiczny”. Obecny Papież Jan Paweł II nie był jeszcze wtedy ani biskupem, ani ordynariuszem Archidiecezji Krakowskiej. Niemniej już jako kapłan, pracujący na terenie Krakowa zarówno naukowo jak i duszpastersko darzył zarówno swoją sympatią jak i uznaniem nasze czasopismo. Wyrazem jego zainteresowania się „Ruchem Biblijnym i Liturgicznym” niech będzie choćby ten fakt, że już w 1955 r. umieszcza w naszym czasopiśmie swój artykuł nt. *W sprawie liturgii Wielkiej Soboty*. (8 (1955) 40—47). W artykule powyższym Ks. Karol Wojtyła postuluje oddzielenie liturgii wigilii paschalnej od liturgii rezurekcyjnej. Chociaż obie te liturgie, twierdzi Autor artykułu, wyrastają z tego samego pnia, tj. faktu Zmartwychwstania Pańskiego, to jednak bardzo różnią się od siebie swoim charakterem. Autor podaje bardzo słuszne racje i motywy tego rozdzielenia. Jego zdaniem „liturgia rezurekcyjna ma za swój przedmiot właściwy samo historyczne Zmartwychwstanie Chrystusa, przy czym główny akcent jest położony na tym, aby zewnątrznie uwydatnić Jego triumf oraz znaczenie tego triumfu dla wiary jego wyznawców. Natomiast liturgia wigilijna ma inny przedmiot właściwy. Jest nim tajemnica wewnętrznego zmartwychwstania człowieka, ze śmierci grzechu do życia łaski, które dokonywa się za sprawą zmartwychwstania Chrystusa”. (art. cyt. s. 43). Takie ustawienie zagadnienia jest niezwykle interesujące i rozwiązuje problem od strony najgłębszych teologicznych racji. Wskazuje również na nieprzemijające wartości chrześcijaństwa i jego liturgii.

W tym duchu będą pisane i redagowane wszystkie późniejsze prace Ks. Kard. Karola Wojtyły, drukowane w Sekcji Wydawniczej P.T.T. w Krakowie. Jest ich w sumie 25 pozycji, które możemy podzielić na trzy zasadnicze grupy: 1. Książki, 2. Artykuły i opracowania monograficzne oraz 3. Słowo wstępne i okolicznościowe przemówienia.

Do najpoważniejszych pozycji książkowych, drukowanych w naszym wydawnictwie, należą dwie książki, napisane już przez Ks. Kardynała, jako Metropolitę Krakowskiego: pierwsza *Osoba i czyn*, stron 328, wydana w 1969 r. oraz druga: *U podstaw Odnowy*, stron 368, wydana w 1972 r.

Gdy pierwsza książka, jak się wyraża sam Dostojny Autor, jest szukaniem prawdy o człowieku, to drugo jest odpowiedzią na pytanie, jak dzisiejszy człowiek powinien realizować uchwałę Soboru Watykańskiego II, aby być pełnym człowiekiem.

Książka *Osoba i czyn* wzbudziła wielkie zainteresowanie szczególnie wśród filozofów i uczonych katolickich, którzy ukazanie się tego studium, uznali za wydarzenie zbyt wielkiej rangi, aby można było nad nim przejść do porządku dziennego. Z tego też względu urządzono na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie publiczną dyskusję nad tym dziełem, z udziałem wybitnych filozofów i etyków z trzech ośrodków teologicznych w Polsce (Kraków, Warszawa i Lublin). Dyskusja wykazała między innymi, że chociaż książka *Osoba i czyn* nie ma charakteru teologicznego, to jednak dotyczy rzeczywistości, która dla teologii posiada centralne znaczenie. Jest ona, jak to stwierdził sam jej Autor „zbiorem własnych przemyśleń na wskazany w tytule temat” i dlatego, możemy powiedzieć, że jest dla nas tym cenniejsza.

Nie ulega wątpliwości, że jest to dzieło ściśle filozoficzne, oparte na doświadczeniach i refleksjach zaczerpniętych z życia i tym też należy tłumaczyć poruszane w nim przez Autora takie zagadnienia, jak zagadnienie świadomości i świadomego działania człowieka, transcendencji osoby ludzkiej, działającej w sposób świadomy i wolny, integracji osoby w czynie, czy też przygotowania człowieka do pełnego uczestnictwa w życiu i we wspólnocie. Omówienie tych zagadnień, jak stwierdził sam Ks. Kardynał, w swoim podsumowaniu dyskusji kulowskiej, „odślania raz jeszcze całą wagę problemu człowieka, cały jego ciężar gatunkowy, wraz z tym wielostronnym naciskiem praktyki na teorię. Trzeba koniecznie coraz lepiej poznawać człowieka, ciągnął Ks. Kardynał, coraz wszechstronniej rozumieć rzeczywistość osoby, która jest równocześnie immanentna i relacyjna, „osobowa” i „wspólnotowa” (por. *Analecta Cracoviensia*, 5. 6 (1973/74) 262).

Wydaje się, że w oparciu o te stwierdzenia, Ks. Kard. K. Wojtyła pisał wszystkie swoje następne prace, z których pragniemy w tej chwili zwrócić uwagę na wydane u nas jego drugie studium o realizacji uchwał Soboru Watykańskiego II.

Jest to pozycja niezwykle cenna, nie tylko ze względu na wnikliwe refleksje jej Autora nad treścią dokumentów soborowych, ale przede wszystkim dlatego, że pochodzą one od czło-

wieka, który Sobór tworzył. Ks. Kard. K. Wojtyła należy do tych biskupów, którzy uczestniczyli we wszystkich sesjach soborowych i byli przy tworzeniu się, kształtowaniu i rodzeniu się wszystkich jego dokumentów.

Gdybyśmy chcieli wyakcentować główną myśl tego dzieła, trzeba by powiedzieć, że najogólniej dotyczy ona człowieka. Jest w tym dziele coś z książki „Osoba i czyn”. Poza wstępem, w którym Autor porusza podstawowy problem wiary, daru Boga, o który nieustannie troszczyć się musimy, książka posiada dwie części: „Kształtowanie świadomości” (ss. 37—174) oraz „Kształtowanie postaw” (ss. 175—356). Nie jest ona zbiorem praktycznych wskazówek, jak konkretnie wprowadzać w czyn uchwały soborowe, ale pragnie ona pobudzić czytelnika do myślenia, aby sam drogą refleksji nad przeczytaną treścią doszedł do wniosku, co robić, by nie zmarnować wspaniałych szans, zaofiarowanych mu przez uchwały Soboru Watykańskiego II. To wszystko mając na względzie, Dostojny Autor stwierdza w zakończeniu swej książki: „Studium niniejsze poświęciliśmy zasadniczo analizie nauczania Vaticanum II pod kątem kształtowania świadomości i postaw współczesnego chrześcijanina... Jest to ów proces „Inicjacji”, poprzez którą soborowa świadomość Kościoła ma się stawać udziałem wszystkich” (s. 359). Z kontekstu całego studium wynika, że jej Autorowi chodzi przede wszystkim o „inicjację”, która prowadzi do uwrażliwienia wszystkich na dar wiary oraz o nieustanne wzbogacenie tego daru w sobie. W tej myśli zachęca Autor na sam koniec swej książki do zawierzenia Matce Chrystusa i Matce Kościoła (s. 360), która sama jest najwspanialszym wzorem wiary i której bardzo na naszej wierze zależy.

Reasumując powyższe wypowiedzi na temat dwóch książek Kard. K. Wojtyły, wydanych przez nasze Towarzystwo, można powiedzieć, że Dostojny Autor dotknął w nich zasadniczych i centralnych problemów, które mu zawsze leżały na sercu. Są nimi: Bóg, człowiek, powołanie chrześcijańskie, Kościół, zbawienie. Do tych tematów będzie wracał często w różnych swoich wypowiedziach, szczególnie w artykułach i naukowych monografiach drukowanych w naszym Wydawnictwie.

ARTYKUŁY I OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

Podobnie jak pozycje książkowe, także poszczególne artykuły i monograficzne opracowania Ks. Kard. K. Wojtyły, drukowane w naszej Sekcji Wydawniczej P.T.T. w Krakowie są odbiciem i wyrazem jego refleksji i przeogromnej troski związanej z zagadnieniem, jakby Boga przybliżyć człowiekowi i człowieka związać na stałe z Bogiem. Bóg i człowiek wracają raz po raz na

szpalty drukowanych u nas jego artykułów. Zagadnieniu temu szczególnie od strony metodologicznej poświęca swój artykuł pt. *Teologia i teologowie w Kościele posoborowym* w: *Antropologia i Teologia — Materiały Kongresu Teologów Polskich*, Kraków 1972. W artykule tym wypowiada się, że to teologowie mają tak przedstawić Boga, aby On był bliski i zrozumiały dla człowieka. On przeciwie jest Miłością. Istnieje pałaca potrzeba mówić o Bogu, bez obawy, że kiedykolwiek powiemy o Nim za dużo. Do tej myśli wróci Ks. Kard. K. Wojtyła jeszcze raz, omawiając w wydanej przez nas książce pt. *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o „Bożym Objawieniu”*, Kraków 1969, *Znaczenie Konstytucji „Dei Verbum” w teologii*. W artykule tym stwierdza, że Konstytucja ta dotyka najbardziej podstawowych i zasadniczych problemów: mówi o Bogu osobowym, który objawiając siebie, pragnie tą drogą nawiązać z człowiekiem serdeczny dialog. Bóg objawia się „przez słowa i czyny”, jedno i drugie jest ważne, jedno bowiem tłumaczy i wyjaśnia drugie. Objawienie Boże, podkreśla Ks. Kardynał, ma ludziom przekazać prawdę, która w Piśmie św. została utrwalona dla naszego zbawienia. Obowiązkiem naszym jest ciągle sięganie do tej prawdy i pouczanie o niej szerokich mas wierzących. Tę rolę spełnia nauczycielski urząd Kościoła.

Ks. Kard. Wojtyła często podkreślał w swoich wypowiedziach, że objawienie się Boga jest objawieniem się Jego miłości. Ten problem rozwinął szeroko w wydrukowanym u nas artykule z okazji wydania encykliki *Humanae vitae* (por. *Analecta Cracoviensia* 1 (1969) 341—356).

Trudno tu w całości omawiać ten artykuł. Główne jego wywody sprowadzają się do wyakcentowania roli i znaczenia miłości małżeńskiej, oczywiście analizowanej w oparciu w ogóle o teologię miłości. Dostojny Autor nawiązując do wypowiedzi encykliki, że „miłość małżeńska czerpie swój początek z Boga, który jest miłością”, dochodzi do wniosku, że istnieje pałaca potrzeba, zakorzenienia teologii małżeństwa w jego rzetelnej ontologii (s. 354). Miłość małżeńska, zdaniem Kard. K. Wojtyły, musi być pojmowana personalistycznie, ona musi wiązać małżonków ze sobą i musi być miłością odpowiedzialną. Małżonkowie powinni zwracać uwagę w całym swoim życiu na to „co jest miłością i co nią nie jest” Wtedy potrafią odróżnić dobrą miłość od złej miłości (por. s. 351).

Nie będzie to nowością, jeśli powiemy, że działalność pisarska Kard. K. Wojtyły obejmowała całokształt życia chrześcijańskiego i dotyczyła wszystkich problemów, wszystkich spraw i wszystkich ludzi. Potwierdzeniem słuszności tej tezy są choćby dwa jego artykuły wydrukowane w *Analecta Cracoviensia* (2 (1970) 7—13 i 131—156).

W pierwszym wspomina z wdzięcznością o swoim profesorze,

śp. ks. Władysławie Wicherze, w drugim zaznajamia nas z II Synodem Biskupów, odbyłym w Rzymie w październiku 1969 r. Choć w zasadzie są to artykuły informacyjne, niemniej bogate są w treść teologiczną i konkretne przyszłościowe propozycje. Oceniając pracę naukową i działalność ks. Wł. Wichra, Ks. Kardynał napisał o nim między innymi: „Ks. profesor Wicher uprawiał moralistykę żywą i związaną z życiem. Nie tylko doceniał podstawowe zagadnienia teologii moralnej, ale nie schodziły one z jego warsztatu do ostatnich dni” (s. 12). Można powiedzieć, że potwierdzeniem słuszności tej tezy była książka napisana przez niego, która ukazała się w kilka tygodni po jego śmierci, pt. „Podstawy teologii moralnej”. Jakże wspaniałe są słowa Ks. Kardynała wypowiedziane po śmierci, Ks. prof. Wichra: „Ks. prof. Wicher umarł, ale nie odszedł, bo uczony nie odchodzi nigdy. On wpisuje się w historię i pozostaje w tej uczelni, z którą związał swoje życie”. Wypowiedź ta wymaga, by się nad nią głębiej zastanowić. Posiada ona właściwy sobie ciężar gatunkowy.

Odnośnie Synodu Biskupów, Ks. Kard. K. Wojtyła mógł najwięcej i w sposób najbardziej kompetentny o nim powiedzieć, bo sam brał w nim udział. Przede wszystkim doceniał bardzo jego rolę i znaczenie dla posoborowego Kościoła. Opisując jego strukturę, cel i orientację praktyczno-pastoralną, mocno wyakcentował jego orientację doktrynalną. Był zdania, że punktem wyjścia dla Synodu musi być doktryna. Z tej też racji podkreślił wagę doktryny o kolegialności biskupów i jej znaczenie dla dalszych dziejów Kościoła. Kolegialność, jego zdaniem opierająca się na wspólnocie, nie tylko rzutuje na jakieś wspólne działanie, ale zakłada wzajemną wymianę dóbr oraz przekazywanie tych dóbr innym. Dzięki kolegialności uczymy się przyjmowania dobra od innych i umiemy to dobro przekazywać innym. Wzajemnie sobie wspólnie służymy. Jesteśmy więc Kościołem w pełni Chrystusowym.

Ta ogólna charakterystyka treści artykułów Ks. Kard. K. Wojtyły, drukowana na łamach P.T.T. w Krakowie wykazuje jego zawsze głębokie i teologiczne podejście do każdego problemu. Umiął on nawet w najbardziej prostej i czasem marginesowej sprawie doszukać się jej najgłębszych racji, te racje przedstawić i w oparciu o nie uzasadnić konieczność i aktualność danej sprawy. W tym leży jego prawdziwa wielkość.

SŁOWA WSTĘPNE I OKOLICZNOŚCIOWE PRZEMÓWIENIA

Tego typu publikacji Ks. Kard. K. Wojtyły, drukowanych na łamach naszych wydawnictw mamy 12. Można powiedzieć, że nie było ważniejszej książki, czy ważniejszej publikacji, żeby jej on nie opatrzył swoim słowem wstępnym, czy też nie wyraził na

jej temat swojego zdania. Cieszył się każdą pozycją ukazującą się w druku, twierdząc, że to wzbogaca nasz dorobek naukowy. Jego „wstępy” do różnych pozycji charakteryzuje wnikliwa ocena tych pozycji, pisana po dokładnym przeczytaniu danej książki.

Najpierw dawał krótkie streszczenie danej pracy, potem oceniał jej przydatność dla teologów i w ogóle dla szerszego grona ludzi, w końcu zachęcał do czytania i wyciągania wniosków z przeczytanej pracy na co dzień. We wszystkich tego typu wypowiedziach widział przede wszystkim człowieka, do którego adresował swoją wypowiedź, pragnąc w ten sposób przyjść każdemu czytelnikowi z pomocą.

Jesteśmy jako wydawnictwo niezmiernie wdzięczni Ks. Kard. K. Wojtyła, obecnemu papieżowi Janowi Pawłowi II za to, że zechciał pisać na łamach naszych czasopism i publikacji, że nas karmił swoją bogatą, przekazywaną w ten sposób treścią i że swoim autorytetem dodał rumieńca życia i rozbudził w nas entuzjazm do tego rodzaju pracy.

KS. STANISŁAW GRZYBEK